

Zostawi? nam testament

Obchodzimy ?wi?to Wniebowst?pienia Pa?skiego. W Jezusie cz?owiek po raz pierwszy zmartwychwsta? i po raz pierwszy wst?pi? do Nieba. To zapowied? tego, co mamy nadziej?, spotka równie? nas na ko?cu czasów. Zanim to si? stanie, musimy jednak stara? si? realizowa? co? bardzo wa?nego. Przed opuszczeniem ?ycia ziemskiego Jezus pozostawi? nam testament. „Ojcze, aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili jedno w Nas, aby ?wiat uwierzy?, ?e? Ty Mnie pos?a?”. W nim wyra?a? to, co przez ca?e ?ycie le?a?o mu najbardziej na sercu, to najcenniejsze pragnienie, aby Jego uczniowie, a wi?c i my, aby?my budowali mi?dzy sob? jedno?? na wzór jedno?ci Osób Boskich. Do tej jedno?ci jeste?my powo?ani od pocz?tku naszego istnienia, bo jeste?my stworzeni w?a?nie na obraz i podobie?stwo samego Boga Trójcy. Ta jedno?? jest nam podarowana przez Boga, ale wymaga naszej wspó?pracy. Na czym ona polega? Jak mo?emy budowa? t? jedno???

Zobaczmy najpierw jak mo?na budowa? fa?szyw? jedno??. Fa?szyw? jedno?? mo?na budowa? dyscyplin?. Tak by?o za czasów komunizmu. Wtedy niektórzy uzurpowali sobie prawo do my?lenia i rozkazywania, a innych potrzebowali do wykonania ich rozkazów. Podobnie dzieje si? i dzisiaj z tak zwan? poprawno?ci? polityczn?. Niektórzy my?l? jak powinno by?, a pozostali maj? my?le? tak samo i poprawnie si? zachowywa?. W ten sposób nie buduje si? jedno?ci, lecz dokonuje si? umasowienie ludzi. W tak fa?szywej jedno?ci nie ma miejsca ani dla wolno?ci, ani dla rozwoju osobowo?ci cz?owieka.

Bo?? jedno?? buduje si? na innych zasadach. Istot? Bo?ej jedno?ci jest mi?o??. Mi?o?? nie stosuje nakazów. Mi?o?? proponuje. Dlatego Bo?ej jedno?ci nie buduje si? z góry, lecz uni?aj?c si?. Aby budowa? jedno??, Bóg nie dyrygowa? misj? z Nieba, lecz uni?y? samego siebie. Sta? si? cz?owiekiem. Tak samo jak my pracowa? i s?u?y?. Bo?a jedno?? realizuje si? tam, gdzie ludzie s?uchaj? si? wzajemnie i szanuj?. Potrafi? straci? swoje zdanie nawet wtedy, kiedy zajmuj? w stosunku do drugiej osoby wy?sz? pozycj? spo?eczn? czy zawodow?. Kiedy ?yje si? z nastawieniem szacunku dla drugiej osoby, ka?dy czuje si? wolny i b?d?c szanowany, ?atwiej odpowiada na mi?o?? mi?o?ci?. Mi?o?? staje si? wtedy wzajemna, a wi?c jest podstaw? Bo?ej jedno?ci.

Jakie s? przeszkody w budowaniu Bo?ej jedno?ci? Pierwsz? i g?ówn? przeszkod? jest pycha. Pycha powoduje, ?e cz?owiek chce by? gór?, a przynajmniej nie chce si? uni?y?. Dlatego w budowaniu Bo?ej jedno?ci najlepiej radz? sobie nie takie osoby, które piel?gnuj? cechy przywódcze, ale ci, którzy rozwijaj? w sobie cechy Maryjne. Ci, którzy ucz? si? ?y? z nastawieniem s?u?by i pokory tak, jak Maryja. Takie osoby nie narzucaj? si?, nie wymagaj?, aby ludzie skupiali si? wokó? nich. Takie osoby staraj? si? przede wszystkim da? dobry przykad. Okazuje si? wtedy, ?e z biegiem czasu i w sposób jakby naturalny takie osoby staj? si? dla innych autorytetem. Ludzie ich szanuj? i skupiaj? si? wokó? nich nie z obowi?zku, lecz z potrzeby serca. Wst?puj?c do Nieba Jezus pozostawi? nam Swój testament: „Aby wszyscy byli jedno”. Ten testament jest ?wi?tym zadaniem powierzonym ka?demu i ka?dej z nas. Chcemy da? swój wk?ad dla jego realizacji? Naszym wzorem niech b?dzie Maryja.

Ks. Roberto